

Skipala otruto BZ z USA lub Wielkiej Brytanii

15 kwietnia 2018

Wielka Brytania twierdzi, że może udowodnić, które rosyjskie laboratorium przygotowało środek bojowy Nowiczok do ataku na byłego szpiega Siergieja Skipala i jego córkę – mówi szef bezpieczeństwa, Członek Parlamentu Mark Sedwill. Doradca Theresy May ds. bezpieczeństwa narodowego Mark Sedwill MP, udostępnił dossier identyfikujące rosyjskie laboratorium odpowiedzialne za przygotowanie Nowiczoka. Napisał też list do NATO. W liście tym ujawnia, w jaki sposób Wielka Brytania zidentyfikowała laboratorium w Rosji, które stworzyło chemiczny środek bojowy Nowiczok. Wielka Brytania wskazała palcem na Kreml jako odpowiedzialny za zatrucie Siergieja Skipala i jego córki.[B]

W zaskakującym ruchu Mark Sedwill, ujawnił szokujące materiały, w których zidentyfikowano laboratorium Kremla jako źródło substancji bojowej atakującej układ nerwowy używanej w Salisbury. Dokumentacja przekazana sekretarzowi generalnemu NATO, Jensowi Stoltenbergowi – ujawniła, w jaki sposób Wielka Brytania zidentyfikowała laboratorium Kremla w południowo-zachodniej Rosji, w którym wyprodukowano Nowiczoki.[B]

W liście Sedwill napisał, że Rosja przez pięć lat przeglądała emaile od córki Siergieja Skipala, Julii, i że testowała skuteczność Nowiczoka rozmazanego na klamkach drzwi. Uważa się, że Skipale mieli kontakt z trującą substancją na ich drzwiach wejściowych. W swoim liście poseł powiedział również, że istnieją dowody na to, że sam Władimir Putin był ściśle zaangażowany w nieoficjalny program tworzenia broni chemicznej. List został również wysłany do UE. Przedwczoraj w Scotland Yardzie komisarz Cressida Dick powiedziała, że "ma nadzieję, że osoby odpowiedzialne za atak w Salisbury będą mogły zostać postawione przed sądem.[B]

Dokumentacja została opublikowana w dniu, w którym Wielka Brytania, Stany Zjednoczone i Francja poczyniły ostateczne przygotowania do uderzenia na laboratoria chemiczne w Syrii. Sedwill powiedział, że wierzy, iż NATO „przystanie na potrzebę stawienia czoła coraz agresywniejszej strukturze zachowań Rosji”. Powiedział, że Rosja szpieguje byłego szpiega, pana Skripała i Julię, przez co najmniej pięć lat, i że Kreml wyszkolił specjalne jednostki, jak podawać truciznę. „Cyberprzestępcy z rosyjskiej agencji wywiadowczej GRU, włamali się do e-maili Julii Skripała już w 2013 roku”. List potwierdził również rewelacje „Daily Maila” z ubiegłego tygodnia, że rosyjski program chemiczny obejmował testowanie broni na klamkach drzwi.[B]

Skripała był byłym funkcjonariuszem GRU, który został skazany za szpiegostwo w 2004 roku. Dalej w liście czytamy: “Jest wysoce prawdopodobne, że rosyjskie służby wywiadowcze postrzegają przynajmniej niektórych ze swoich dezertersów jako uzasadnione cele zabójstwa. „Mamy informacje wskazujące na zainteresowanie rosyjskich służb wywiadowczych Skripałami, sięgające co najmniej do roku 2013, kiedy konta e-mail należące do Yulii Skripała były celem cyberspecjalistów GRU”.[B]

Sedwill pisze, że kombinacja wiarygodnych raportów z otwartych źródeł i danych wywiadowczych pokazała, że w latach 1980. Związek Radziecki opracował nową klasę neurotoksyn „czwartej generacji”. Były one znane jako Nowiczoki i zostały opracowane w ramach operacji pod kryptonimem „Foliant”. Kluczowym instytutem odpowiedzialnym za tę pracę był oddział Państwowego Instytutu Chemii Organicznej i Technologii w laboratorium obronnym Shikhany, niedaleko Wołgogradu w południowo-zachodniej Rosji. „Jest wysoce prawdopodobne, że opracowano Nowiczoka, aby zapobiec wykryciu przez Zachód i ominąć międzynarodowe kontrole broni chemicznej” – powiedział Sedwill. Powtórzył wcześniejsze stwierdzenia, że „rosyjskie państwo wcześniej produkowało Nowiczoka i nadal będzie w

stanie to zrobić. List ujawnił, że rosyjski program broni chemicznej był kontynuowany po upadku Związku Radzieckiego. Pozwoliło to na wykorzystanie ich przez rosyjskie wojsko, czytamy dalej w liście. Sedwill pisze, że Rosja rozwinęła kilka prac nad Nowiczokiem po ratyfikacji konwencji i nie zgłosiła tej działalności.[B]

Około roku 2005 Putin był ściśle zaangażowany w program broni chemicznej – dodał. „Jest wysoce nieprawdopodobne, aby jakakolwiek była republika radziecka (inna niż Rosja) prowadziła ofensywny program broni chemicznej po uzyskaniu niepodległości. Jest mało prawdopodobne, aby Nowiczoki mogły zostać stworzone i rozmieszczone przez podmioty niepaństwowe (np. grupę przestępczą lub terrorystyczną), szczególnie na poziomie czystości potwierdzonym przez Organizację ds. Zakazu Broni Chemicznej”.[B]

List Sedwilla pojawił się po tym, jak Rosja została oskarżona o próbę mataczenia, przeprowadzając szeroko zakrojoną kampanię dezinformacyjną w kilka tygodni po ataku. Cóрка byłego szpiega Julia Skripal, lat 33, która także ucierpiała wskutek zatrucia odrzuciła rosyjskie oferty pomocy. Odrzucając zarzuty rosyjskiej ambasady w Londynie, że została porwana przez Wielką Brytanię, powiedziała, że „jest bezpieczna i może mówić swobodnie. Obywatelka rosyjska była na intensywnej terapii przez ponad miesiąc. 66-letni były rosyjski szpieg Skripal, który ma brytyjskie obywatelstwo, nadal jest leczony w Szpitalu Salisbury. Sedwill powiedział, że chce dzielić się informacjami na temat działań Rosji, mówiąc: „Tylko Rosja dysponuje środkami technicznymi, doświadczeniem operacyjnym i motywem”.[B]

Scotland Yard odmówił komentarza na temat najnowszych rezultatów śledztwa. „To bardzo duże śledztwo, w tej chwili mamy 250 detektywów” – powiedziała Cressida Dick. „Niektórzy z Londynu, a niektórzy z reszty kraju. Są wspierani przez ekspertów i specjalistów. (Dochodzenie) Jest duże, skomplikowane i wymaga czasu. Wkładamy w to ogromny wysiłek.

Nadal będziemy robić wszystko, co w naszej mocy, aby ustalić fakty i określić, kto jest odpowiedzialny, a jeśli to możliwe, postawić przed sądem.”[B]

Niedawno Szef laboratorium Porton Down powiedział, że „nie zweryfikował dokładnego źródła” substancji aktywnej Nowiczok, która zatrzymała Skripala i jego córkę Julię ponieważ takich danych nie można otrzymać w badaniu laboratoryjnym. Zostało to odebrane jako zaprzeczenie, że jakiegokolwiek dowody istnieją. Obecne dossier dostarczone przez członka parlamentu jest zaskakujące.[B]

Tymczasem okazało się, że Siergeja Skripala i jego córkę Julię otruto substancją chemiczną BZ, pochodzącą z arsenałów USA lub Wielkiej Brytanii. Jak poinformował w sobotę szef rosyjskiego MSZ Siergiej Ławrow, do takich wniosków doszli specjaliści ze Szwajcarskiego Centrum Analiz Radiologicznych i Chemiczno-Biologicznych, którzy przebadali próbki z miejsca otrucia byłego pułkownika GRU Siergieja Skripala i jego córki Julii. Ośrodkowi w Szwajcarii przekazała ja Organizacja ds. Zakazu Broni Chemicznej (OPCW).[SN]

W próbkach był również środek paraliżująco-drgawkowy A-234. Rosyjski minister powiedział też, że w raporcie OPCW termin „nowiczok” (A0234 wg rosyjskiej terminologii) w ogóle nie jest stosowany. „Podano w nim długą formułę chemiczną, która – według ocen naszych specjalistów – wskazuje na substancję opracowywaną w wielu krajach i nie stanowi żadnej specjalnej tajemnicy” – dodał Ławrow.[SN]

Źródła: pl.SputnikNews.com [SN], Brytol.com [B]

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net